

Warszawa, dnia 26 lutego 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 270/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: sekr. sądowy Anna Rusak

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu w dniach 26 października 2018 r. i 26 lutego 2019 r. w Warszawie

sprawy T. S., syna K. i S., ur. (...) w O.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 190a § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 19 grudnia 2017 r. sygn. akt V K 383/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 270/18

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 26 lutego 2019r.

Wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 19 grudnia 2018r. został zaskarżony przez prokuratora. Apelacja ta nie jest zasadna w zakresie,

w jakim wnioski o uchylenie orzeczenia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk. Zarzuty środka odwoławczego (wyjąwszy argument o konieczności powołania biegłego

z zakresu fonoskopii, o czym niżej) sprowadzają się w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd bardzo drobiazgowo przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy, wskazując na nielogiczność zarzucania oskarżonemu popełnienia przestępstwa oszustwa. W ocenie Sądu, gdyby istotnie chciał on podszyć się pod dane osobowe T. S., to nie podawałby w zamówieniu na telefony adresu swojego miejsca zamieszkania. Musiał być bowiem świadomy, że na ten właśnie adres będą przesyłane rachunki. Dyspozycja zawarcia dwóch umów została złożona telefonicznie, nie zatem nie uzasadniało aż tak oczywiste nielogiczne postąpienie, w wyniku którego skierował podejrzenia na siebie. Skoro sprawca podszył się pod osobę trzecią, to oczywistą konsekwencją byłoby podanie również i adresu tej osoby, a nie własnego.

Osoba, która złożyła zamówienie posługiwała się zarówno danymi osobowymi T. S. (PESEL oraz numer nieważnego już dowodu osobistego), jak i oskarżonego (NIP oraz adres, pod którym prowadzi on jednoosobową działalność gospodarczą). Dane te można było uzyskać na podstawie informacji dostępnych w Internecie. Zdaniem Sądu I instancji za tym, że sprawca sięgnął do tego źródła przemawia zamieszczenie numeru Regon w umowach pisemnych z dnia 8 grudnia 2014r., mimo że informacja w tym przedmiocie nie została przekazana telefonicznie konsultantowi O., co wynika z nagrania załączonego do materiału dowodowego sprawy. Wskazuje też na to, jak wywodzi Sąd Rejonowy, podanie błędnych danych rodziców oraz miejsca urodzenia osoby zamawiającej, które to informacje nie były w Internecie dostępne.

Oskarżony niezwłocznie po otrzymaniu faktur skontaktował się z firmą je wysyłającą, by wyjaśnić dlaczego mu je przesłano, a następnie złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Jak ustalił Sąd Rejonowy, funkcjonariusz prowadzący postępowanie przekazał oskarżonemu kopie umów (sic!), zlecając mu sporządzenie w warunkach domowych (!) materiału porównawczego, co oskarżony uczynił tak skrupulatnie, że powołany w sprawie biegły z zakresu badania dokumentów stwierdził identyczność osoby sporządzającej porównywane zapisy. Wedle Sądu I instancji opinia ta obarczona jest znacznym marginesem błędu z uwagi na dysponowanie przez oskarżonego materiałem źródłowym, jednakże z uwagi na wyżej wskazane okoliczności – nieracjonalność zachowania oskarżonego jako sprawcy przestępstwa - nie ma potrzeby powoływania innego biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego, niewątpliwie jest to stanowisko kontrowersyjne. Rzecz w tym jednak, że w sprawie uzyskano kolejny dowód wskazujący na niewinność oskarżonego.

W uwzględnieniu zarzutu apelacji przeprowadzono w postępowaniu odwoławczym dowód z opinii biegłego z zakresu fonoskopii w celu ustalenia, czy zapis głosu na nagraniu rozmowy z pracownikiem firmy (...) odpowiada głosowi oskarżonego. Jednoznaczne rozstrzygnięcie tej wątpliwości na korzyść T. S., przy wskazaniu na wyżej podniesione uwarunkowania (oczywisty brak logiki zarzutu), nakazuje uznać decyzję Sądu Rejonowego za uzasadnioną realiami postępowania, co implikuje utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.